

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/197302,Komunikat-Instytutu-Pamieci-Narodowej-Komisji-Scigania-Zbrodni-przeciwko-Narodow.html>
01.03.2026, 18:11

Komunikat Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu dotyczący artykułu dr. Wojciecha Marciniaka „Edukacja i wychowanie czy indoktrynacja i propaganda? Ideowe oblicza oświaty w placówkach Związku Patriotów Polskich na przykładzie Południowego Kazachstanu (1944-1946)”

Data publikacji 06.02.2024

W związku z pojawiającymi się w przestrzeni medialnej oraz w internetowych portalach społecznościowych informacjami na temat artykułu dr. Wojciecha Marciniaka, zgłoszonego do druku w piśmie naukowym IPN „Pamięć i Sprawiedliwość”, formułowanymi bez wystarczającej znajomości rzeczy oraz wyłącznie na podstawie informacji rozpowszechnianych przez Autora, Instytut Pamięci Narodowej informuje, że:

1. Na podstawie umowy zawartej przez dr. Wojciecha Marciniaka z Instytutem Pamięci Narodowej, Autor przeniósł autorskie prawa majątkowe do wyżej wymienionego artykułu na IPN i z tego tytułu otrzymał honorarium.

Oznacza to, że IPN ma prawo dysponowania tekstem dr. Marciniaka: może więc opublikować artykuł w wybranym przez siebie czasie i miejscu. Dlatego też rozpowszechniana przez dr. Marciniaka wersja, jakoby jego artykuł został „aresztowany” jest poważnym nadużyciem. Instytut – jak wyżej wskazano – wszedł w jego posiadanie na podstawie umowy dobrowolnie podpisanej przez Autora. Tym samym dr. Marciniakowi nie przysługuje prawo do domagania się od IPN działań względem jego tekstu czy wywierania jakiegokolwiek presji w tym względzie. Przysługuje mu jednakże prawo wystąpienia do IPN o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron, o czym został poinformowany przez redaktora naczelnego. Z tej prawnej możliwości jednak nie skorzystał.

2. Równie nieuprawnione jest rozpowszechnianie informacji przez dr. Marciniaka, jakoby IPN stosował wobec jego tekstu praktyki cenzorskie. Wyjaśniamy, że artykuł dr. Marciniaka, tak jak każdy tekst zgłoszony do czasopisma naukowego, został poddany procedurze recenzyjnej. Pozytywne recenzje były jednak wadliwe pod względem formalnym, co zostało stwierdzone przez redaktora naczelnego podczas ewaluacji materiałów zgromadzonych w redakcji w trakcie przygotowania

do wydania kolejnego numeru periodyku. Dr Marciniak przez długi czas nie przyjmował tej decyzji do wiadomości, kwestionował również konieczność poddania artykułu ponownej recenzji.

2 lutego br. dr Marciniak zmienił zdanie i wyraził zgodę na ponowną recenzję swojego artykułu. Do ponownej recenzji przedstawił jednak nie artykuł zgłoszony wcześniej do redakcji „Pamięci i Sprawiedliwości” i będący przedmiotem umowy między nim a IPN, a nową wersję identycznie zatytułowanego tekstu. Ze względów formalnych IPN nie może poddać recenzji zmienionej wersji maszynopisu (jest m.in. obszerniejsza o 10 tys. znaków), ponieważ umowa zawarta z dr. Marciniakiem dotyczy jego wersji pierwotnej. Oba teksty dotyczą zresztą tego samego tematu, noszą ten sam tytuł i w przypadku, gdyby nowy tekst dr. Marciniaka przeszedł pomyślnie procedurę recenzyjną, IPN byłby zobligowany do podpisania kolejnej umowy z Autorem i powtórnej wypłaty honorarium. Stanowiłoby to przykład nieprawidłowego dysponowania środkami publicznymi.

3. Jednocześnie za niedopuszczalne należy uznać wypowiedzi o charakterze zniesławiającym kierownictwo Instytutu, które dr Marciniak kierował w przestrzeni publicznej pod jego adresem, a także pod adresem redaktora naczelnego czasopisma „Pamięć i Sprawiedliwość”, względem którego dr Marciniak wysuwał niedopuszczalne insynuacje.
4. W związku z przedstawionym powyżej stanem faktycznym aktywność Autora jest obecnie analizowana pod kątem naruszenia dóbr osobistych zarówno Instytutu Pamięci Narodowej jak również redaktora naczelnego pisma „Pamięć i Sprawiedliwość”.

dr Rafał Leśkiewicz
Rzecznik Prasowy
Dyrektor Biura Rzecznika Prasowego IPN